

ANDRZEJ KOŁACZKOWSKI

DZIEJE GERMANISTYKI
NA KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM

Skromne początki

„Ziemia Lubelska” z dn. 8 IX 1928 r. zamieściła w dziale poświęconym wydarzeniom kulturalnym na terenie Lublina następujące doniesienie zatytułowane *Nowa grupa studiów na KUL*: „Wydział Nauk Humanistycznych KUL, obejmujący dotąd pięć grup studiów [tu wyliczenie] rozszerzony zostanie w początkach roku akademickiego 1928/29 o jedną jeszcze grupę, a mianowicie uruchomiona będzie grupa studiów germanistycznych, prowadzona pod kierunkiem Rafała Woźniakowskiego, wizytatora Kuratorium O.S.L. Kancelaria KUL przyjmuje już zapisy na nową grupę studiów, która wypełnia odczuwalną dotąd lukę w programie studiów języków nowożytnych”.

Jest to pierwsza wzmianka o germanistyce na KUL-u. Do tej pory istniał tylko lektorat języka niemieckiego, prowadzony przez Selinę Wołkowicką.

Zajęcia z grupą germanistyczną rozpoczęły się w listopadzie 1928 r. w skromnym zakresie. R. Woźniakowski miał 5 godzin zajęć tygodniowo, a mianowicie: Zarys dziejów niemieckiej literatury do XVI w. i wykład o pochodzeniu języka niemieckiego oraz o głosowni tego języka, poza tym proseminarium, którego tematem była najpierw liryka Goethego i Schillera, a następnie lektura *Hermana i Doroty* Goethego. Oprócz tego słuchaczy obowiązywały wykłady i ćwiczenia uzupełniające studium.

W pierwszym roku akademickim wykłady na studium germanistycznym prowadzone były w języku polskim, ale już w następnym — 1929/30 — odbywały się po niemiecku i zwiększyła się o godzinę liczba zajęć czysto germanistycznych. Tematy wykładów brzmiały: *Geschichte der deutschen Literatur des XIV—XVIII Jhd.* oraz *Deutsche Grammatik (Flexionslehre)*: Proseminarium zajmowało się wybranymi dziełami Lessinga oraz *Faustem* Goethego. Seminarium tyczyło literatury średnio-

wiecznej (*Der arme Heinrich Hartmanna v. Aue* oraz *Gudrun i Nibelungenlied*).

Niestety, z chwilą opuszczenia Lublina przez wizytatora Woźniakowskiego studium germanistyczne przestało istnieć i zostało wznowione dopiero po ośmiu latach.

Katedra filologii niemieckiej została wprawdzie erygowana już w r. 1936, ale dopiero w dwa lata później, po wielkich staraniach i obfitej korespondencji, zdołano pozyskać na kierownika katedry w charakterze zastępcy profesora dotychczasowego docenta filologii niemieckiej i skandynawskiej na Uniwersytecie Warszawskim, dra Stanisława Sawickiego (uchwała senatu z dnia 14 XI 1938). Był to uczeń prof. Zygmunta Łempickiego i zapowiadał się na wybitnego skandynawistę. Jego prace w tej dziedzinie stanowią uznaną pozycję w skandynawistyce światowej. Niestety, zginął w młodym jeszcze wieku, zastrzelony przez Niemców w Warszawie pod koniec powstania, 23 VIII 1944.

Stanisław Sawicki — chluba skandynawistyki polskiej

Osoba pierwszego kierownika katedry germanistyki na KUL-u zasługuje na bliższe omówienie ze względu na nieprzeciętne walory naukowe wykazane zwłaszcza w dziedzinie tak mało w Polsce rozwiniętej, jaką jest skandynawistyka.

Stanisław Sawicki od r. 1925 odbywał studia na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem prof. Zygmunta Łempickiego, interesując się zwłaszcza średniowieczną poezją i skandynawistyką. W r. 1951 uzyskuje doktorat na podstawie pracy *Gottfried von Strassburg und die Poetik des Mittelalters*. Autor przeprowadza tu szczegółową analizę znaczenia retoryki i stylistyki w szkolnictwie średniowiecznym oraz typów szkół retorycznych tego okresu. Dochodzi do wniosku, że jeden z najbardziej uczonych i artystycznie doskonałych poetów niemieckiego średniowiecza był pod silnym wpływem retoryki francuskich teoretyków. Rozprawa ta — wydana jako książka w Berlinie w 1932 roku — wzbudziła w kołach fachowych szeroki i bardzo przychylny rozgłos i była wymieniana jako wzorowa na polu badań dotychczas prawie nie uprawianych.

W 1932 r. dr Sawicki zostaje skierowany na dalsze studia do krajów skandynawskich, gdzie przebywa przez cztery lata. Przez półtora roku prowadzi studium języka polskiego na uniwersytecie w Sztokholmie. Po powrocie do kraju habilituje się w 1936 r. na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie pracy o poetyce Matthiasa Lincopensisa (z Linkjöpings). Jeszcze w Szwecji wydał z rękopisu poetykę Matthiasa, czego bez powodzenia usiłowali dokonać wybitni paleografowie szwedzcy i co

uchodziło w kołach fachowych za niezwykle trudne zadanie paleograficzne. Wstęp do tego wydania orientuje gruntownie w dziedzinie literatury szwedzko-łacińskiej XIV wieku.

Zostawszy docentem na Uniwersytecie Warszawskim dr Sawicki prowadził wykłady i zajęcia z filologii niemieckiej i skandynawskiej. Jednocześnie pracował intensywnie naukowo, zwłaszcza w dziedzinie onomastyki i stosunków polsko-skandynawskich. Wyniki swych badań nad duńskimi nazwami geograficznymi i nad nazwami narzędzi rybackich na wybrzeżu szwedzkim wydał w „Acta Philologica Scandinavica”. W 1938 roku oddał do druku pracę o wpływie niemieckim na średnio-wieczną poezję szwedzką, o której wybitny nordysta prof. Erik Noreen (Lund) wyraził się, że jest epokowa.

Badał stosunki kulturalne polsko-skandynawskie w w. XIX i XX. Zajmował się stosunkami Przybyszewskiego ze Skandynawią. Znaczenie badań Sawickiego na tym polu stwierdzają liczne odsyłacze w wydaniu listów Przybyszewskiego, sporządzonym przez prof. Helsztyńskiego (cz. I). Specjalna rozprawa pt. *Björnson w Polsce* podaje bibliografię przekładów Björnsona na język polski i notuje echa, które jego twórczość wywołała w Polsce.

Praca o lechickich nazwach miejscowości w Danii (*Über die lechitischen Ortsnamen in Süddänemark*) wykazuje na podstawie materiału germańskiego i słowiańskiego oraz pewnych fragmentów z *Dziejów Danii* Saxona Grammaticusa, że szereg nazw miejscowości w Danii południowej zawdzięcza swe istnienie wendyjskim kolonizatorom. Autor wiąże te nazwy z odpowiednimi nazwami lechickimi na Pomorzu zachodnim i w Polsce. Rozprawa dowodzi wzorowej filologicznie metody autora, jego ostrożności w wysnuwaniu wniosków i obfitego wykorzystania literatury naukowej.

W podstawowej recenzji o źródłach staronordyjskich na przykładzie dzieła Koczego *Polska a Skandynawia za pierwszych Piastów* wytyka niedomagania metodyczne, wynikające z braku dokładnej znajomości tekstów i źródeł historycznych w językach staronordyjskich.

W szeregu artykułów w języku polskim, niemieckim, angielskim i duńskim przedstawił Sawicki pewne wybitne jednostki z dziejów literatury skandynawskiej (Björnson, Heidenstam), zagadnienia dotyczące życia krajów północnych, katedr filologii nordyjskiej i germańskiej na Północy, podobieństwa i różnice w strukturze kultur skandynawskich (artykuły w encyklopedii *Świat i życie*) oraz szereg zagadnień z dziedziny stosunków polsko-skandynawskich.

Stanisław Sawicki posiadał gruntowną znajomość języków i kultur narodów germańskich, był znakomicie wyszkolonym lingwistą, łączył zmysł filologiczny z zamiłowaniem literackim.

Na katedrę filologii germańskiej na KUL-u został polecony przez profesorów Jana Bergera i Wiktora Dellmaja. Objąwszy kierownictwo katedry filologii germańskiej w r. 1938 dr Sawicki ogranicza swoje zajęcia na KUL-u jedynie do filologii niemieckiej, pozostawiając na boku swą główną specjalność — skandynawistykę. Oto spis jego zajęć na r. akad. 1938/39: Gramatyka opisowa języka niemieckiego, Dzieje literatury niemieckiej w okresie średniowiecznym, Fryderyk Schiller, Ballada niemiecka, seminarium: Zagadnienia z dziedziny stylistyki niemieckiej (razem 7 godzin).

Resztę materiału studenci germanistyki uzupełniali na wykładach i ćwiczeniach innych pracowników naukowych (m.in. prof. Kuraszkiwicz). Sekcja liczyła 22 słuchaczy.

Nie ma wiadomości dotyczących ewentualnych zajęć tajnych z dziedziny filologii niemieckiej podczas okupacji. Tragiczna śmierć dra Sawickiego podczas powstania warszawskiego zamyka ten okres dziejów germanistyki na KUL-u.

Wznowienie germanistyki po wojnie

Po wojnie studium filologii niemieckiej na KUL-u wznowiono w II semestrze r. akad. 1946/47. Kierownictwo katedry objęła w charakterze zastępcy profesora dr Maria Dziegiecka, docent UJ (przed wojną pracowała jako lektor na Uniwersytecie Poznańskim). W r. 1928 uzyskała doktorat na podstawie pracy *Zur Entwicklungsgeschichte der deutschen Ortsnamen in Grosspolen*. Oprócz wykładów prowadziła także seminarium. Zajęcia rozpoczęła dopiero w czerwcu 1947 r.

Skład osobowy pracowników sekcji był początkowo bardzo skromny, ale słuchacze germanistyki mieli możliwość uzupełniania swych wiadomości w zakresie literatury i języka na wykładach innych pracowników nauki. I tak: Jan Parandowski głosił cykl wykładów pt. Dante — Shakespeare — Goethe: trzy typy poezji, kultury i wielkości. Doc. dr Kalikst Morawski miał wykłady na temat: Literatura niemiecka w dobie Goethego, a w roku następnym: Prądy umysłowe zachodnioeuropejskie w okresie 1789—1848. Prof. dr Tadeusz Milewski zapoznał swych słuchaczy z podstawami językoznawstwa indoeuropejskiego.

Lektorat wyższy dla germanistów prowadził mgr Karol Zabłocki, który przez wszystkie lata aż do r. akad. 1962/63 miał różne zajęcia zleczone, przywiązując szczególną wagę do wyrobienia w swych słuchaczach biegłości w tłumaczeniu i należytego zrozumienia podstaw gramatyki.

Konwersatorium niemieckie i ćwiczenia z języka góckiego prowadził mgr Andrzej Kołaczkowski, będąc jednocześnie lektorem języka niemieckiego.

Po śmierci dr Dziegieckiej (1948) kierownictwo katedry w charakterze zastępcy profesora objął dr Ryszard Ligacz. Doktorat w zakresie filologii klasycznej i niemieckiej uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1945 r. na podstawie rozprawy *Aesops Einfluss auf die deutsche Literatur des XVI Jhds.* Z ważniejszych prac dra Ligacza można wymienić:

1. *Die Fabelübersetzungen in der Reformationsliteratur*
2. *Fremde Einflüsse auf das Kunstdrama der Schlesischen Dichterschulen im XVII Jhd* (praca habilitacyjna)
3. *Das apollinische und dionysische Element in Nietzsches Werken*
4. *Czym jest Śląsk dla Polski.*

Dr Ligacz jako Ślązak interesował się szczególnie pisarzami śląskimi, zwłaszcza z dawniejszych czasów; im też poświęcał wykłady monograficzne i znaczną część wykładów z historii literatury. Również większość prac magisterskich pisanych pod jego kierunkiem odnosiła się do pisarzy śląskich, zwłaszcza średniowiecznych. Wielką zasługą dra Ligacza było wielokrotne zwiększenie zasobów biblioteki seminaryjnej przez wyszukanie i sprowadzenie znacznej liczby książek, głównie ze zbiornic poniemieckich.

Gorliwą pomocnicą dra Ligacza w sprowadzaniu książek była studentka ze Śląska, Hildegarda Rudolf-Pająkowa, która już jako słuchaczka II roku została zastępcą asystenta, a wkrótce asystentką (1948). Pracowała na KUL-u z całym oddaniem do r. akad. 1954/55. W czasie jej urlopu zastępował ją Henryk Zins (senior), prowadząc ćwiczenia praktyczne. Był jednocześnie lektorem.

Gdy dr Ligacz przeniósł się na rodzinny Śląsk i opuścił stanowisko kierownika katedry, studium germanistycznym opiekowali się kolejno: prof. Władysław Kuraszkiewicz, prof. Andrzej Wojtkowski i doc. Tadeusz Brajerski.

Okres germanistyki „w przymierzu z Muzami”

W r. 1954 kierownictwo katedry objął w charakterze zastępcy profesora dr Bernard Stephan, który od r. akad. 1951/52 pracował na KUL-u jako lektor, następnie zaś jako adiunkt. Jest on wrocławianinem i śląskim patriotą; odbywał wieloletnie studia na uniwersytecie wrocławskim w dziedzinie filologii niemieckiej, historii sztuki i muzykologii, uwieńczone doktoratem z historii sztuki. Toteż zarówno jego kariera, jak

i twórczość naukowa odznaczają się wielostronnością tematyki. Oto tytuły ważniejszych prac dra Bernarda Stephana:

1. *Die Baukunst Breslaus*, Wrocław 1926
2. *Frankenstein*, „Schlesische Monatshefte” 1927
3. *Die Kunst*, [W:] *Schlesien*, Wrocław 1933, cz. X
4. *Kloster Heinrichau und seine Kunstschatze*, Wrocław 1935.

Prace dra Stephana z dziedziny sztuki (zarówno jak i osoba ich autora) były wysoko cenione przez Mariana Morelowskiego, profesora historii sztuki. Podobnie pełne uznanie zyskało gruntowne omówienie dzieła Hansa Glinna *Die innere Form des Deutschen* (1952) u germanisty prof. dra Zdzisława Żygulskiego.

Najważniejszą jednak może i najbardziej dla dra Stephana znamionną pracą jest jego rozprawa habilitacyjna *Sprachpflege und Sprachwissenschaft in Rahmen der Germanistik* (1958). Doczekała się ona bardzo pochlebnej oceny ze strony profesora na katedrze filologii niemieckiej i dyrektora Germanistisches Institut w Jenie, Fritza Tschirela. Nazwał on kierunek, jaki reprezentował dr Stephan, „musische Germanistik”. Chodzi tu o powiązanie studiów filologicznych ze znajomością sztuk plastycznych i muzyki krajów, które obejmuje studium germanistyczne. I nie tylko ze znajomością, lecz także z czynnym uprawianiem i żywym przeżywaniem dziedzin spod znaku muz. W tym właśnie duchu pojmował dr Bernard Stephan swoją rolę na stanowisku kierownika katedry germanistyki. Pragnął rozbudzić zainteresowanie słuchaczy w dziedzinach, które umiłował. W zakresie historii sztuki prof. Stephan organizował częste odczyty z przezroczami oraz stale zmieniane wystawy tematyczne reprodukcji obrazów, z jego fachowymi objaśnieniami. Ponadto prof. Stephan korzystał z pobytu studentów germanistyki na kursach wakacyjnych we Wrocławiu, aby ich gruntownie zapoznać z zabytkami tego miasta.

W dziedzinie muzyki często odbywało się słuchanie płyt z zakresu muzyki poważnej, zwłaszcza niemieckiej, z objaśnieniami prof. Stephana. posiadającego solidne wykształcenie muzyczne i czynnie uprawiającego muzykę. Wielką wagę przywiązywał on do rozśpiewania swych słuchaczy w dziedzinie niemieckiej pieśni ludowej i artystycznej (były stałe godziny śpiewu). Tradycyjne „Opłatki” germanistów w ramach uroczystości ogólnouniwersyteckiej na KUL-u odznaczały się zawsze bogatym i wartościowym programem artystycznym, którego organizatorem i czynnym uczestnikiem był przez szereg lat prof. Bernard Stephan.

Większy nacisk położony był teraz na nowsze okresy literatury niemieckiej, zwłaszcza na twórczość powieściową i dramatyczną XIX i XX w. Ten kierunek utrzymał się do ostatniego roku działalności stu-

dium germanistycznego na KUL-u. Prof. Stephan przywiązywał dużą wagę do zapoznawania swych słuchaczy z twórczością katolicką w języku niemieckim. Uwzględniono też obecnie w szerszej mierze literaturę austriacką.

Doc. Stephan pragnął również rozszerzyć studium germanistyczne w kierunku nordystyki. Stało się to możliwe z chwilą powtórnego (po kilkuletniej przerwie) zatrudnienia mgra Andrzeja Kołaczkowskiego na stanowisku adiunkta. Prowadził on lektorat języka szwedzkiego, obowiązkowy dla słuchaczy II i III roku filologii niemieckiej (drugi język germański), oraz cykl wykładów monograficznych z zakresu literatury skandynawskiej dla słuchaczy IV i V roku germanistyki i dla II roku polonistyki (do wyboru na równi z innymi wykładami z literatur obcych). Warto zaznaczyć, że wykłady te prowadzone w ciągu pięciu lat (do chwili zlikwidowania germanistyki) były jedynymi w Polsce ciągłymi wykładami o literaturze skandynawskiej.

Poszerzenie horyzontów

Tendencję rozszerzenia zainteresowań literaturą austriacką i szwajcarską jeszcze bardziej nasiliła doc. dr Zofia Ciechanowska, która kierowała studium germanistycznym od r. 1961. Była ona zaangażowana już od r. 1956 na wykłady i ćwiczenia zlecone.

Studia uniwersyteckie rozpoczęła w Wiedniu, zakończyła w Krakowie. Doktorat filozofii uzyskała na Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1924. W r. akad. 1936/37 odbyła roczną podróż naukową do Francji i Niemiec. W latach 1950—1952 miała wykłady na wakującej katedrze germanistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od r. 1931 jest współpracownikiem Komisji Historii Literatury PAU, a od r. 1946 sekretarzem Komisji Filologii Zachodnioeuropejskiej, a także sekretarzem Archiwum Neophilologicum do końca jego działalności (1952). Od 1 II 1961 r. dr Ciechanowska jest docentem etatowym.

W tematyce ćwiczeń i prac uwzględniono w okresie jej kierownictwa, do zlikwidowania germanistyki na KUL-u, w większej mierze zagadnienia porównawcze w zakresie języków i literatur polskiej i niemieckiej. W działalności dydaktycznej dużą wagę przywiązywano do wyrobienia biegłości w konwersacji i prawidłowej wymowy (ćwiczenia z linguaphonem prowadziła mgr Marczevska). Temu też celowi służyły głównie coroczne kursy wakacyjne, odbywające się przeważnie we Wrocławiu.

W nauczaniu teoretycznym i w przygotowywaniu do prac magisterskich dużą rolę odgrywało zorientowanie słuchaczy w teorii literatury

i w bibliografii naukowej (proseminarium i ćwiczenia prowadzone przez starszego asystenta mgr Ritę Jusiakową). Starsze roczniki zapoznawały się ze sztuką tłumaczenia (ćwiczenia z mgrem Zabłockim).

Kadra pracowników pomocniczych

Kadrę tę cechowała w pierwszych latach powojennych dość duża płynność spowodowana trudnościami bytowymi. Później nastąpiła większa stabilizacja, co korzystnie wpływało na ciągłość pracy.

A oto (niepełny) przegląd pracowników, podany w kolejności ich angażowania:

Początkowo liczba pracowników pomocniczych była bardzo skromna. Za kierownictwa prof. Ligacza oprócz wspomnianej już asystentki Hildegardy Rudolf-Pająkowej pracował mgr Andrzej Kołaczkowski, zatrudniony od 1 II 1947 r. jako lektor języka niemieckiego i prowadzący ćwiczenia praktyczne, zaś od listopada 1948 r. jako starszy asystent. Praca jego uległa przerwie od lutego 1951 r. i podjęta została ponownie dopiero od września 1957 r. Tegoż roku, od października, zostaje mianowany adiunktem i na tym stanowisku pozostaje do czasu zlikwidowania germanistyki. Prace jego obejmowały duży zakres zajęć: wykłady z literatury niemieckiej, gramatyki historycznej i historii języka, ponadto wykład monograficzny z literatur skandynawskich, a w ostatnim roku pracy katedr filologii nowożytnych wykład dla anglistów z zakresu gramatyki historycznej oraz dla studentów wszystkich trzech filologii wykład o dydaktyce języków obcych. Oprócz tego prowadził lektorat języka szwedzkiego i ćwiczenia praktyczne. Po likwidacji germanistyki pracuje jako lektor i pracownik biblioteczny.

Mgr Lucja Cybulińska-Marczewska zostaje w r. 1950/51 zastępcą asystenta, w latach 1953—1959 jest młodszym asystentem, a od r. 1959/60 — starszym asystentem. Prowadzi szereg zajęć, przywiązując szczególną wagę do wyrobienia biegłości językowej i poprawnej wymowy. Od r. 1964/65 jest kierowniczką lektoratów.

W latach 1953—1959 starszym asystentem jest mgr Emma Suchan. Prowadzi seminarium pod kierownictwem prof. Stephana i w jego zastępstwie kierownictwo zakładu.

W r. 1955/56 młodszym asystentem został mgr Franciszek Sławik. Objął administrację zakładu i był prawą ręką prof. Stephana. Jest to młody człowiek o wyraźnych zainteresowaniach naukowych. Jego specjalną dziedziną jest semantyka historyczna. Był współpracownikiem berlińskiego wydawnictwa Akademischer Verlag. Wyjechał na stypendium do NRF.

Następcą mgra Sławika w pracy zakładowej został mgr Jerzy Jeszke, który w r. 1959 został mianowany młodszym, a w 1962 r. starszym asystentem. Osiem miesięcy przebywał na studiach w Niemczech (Frankfurt n. M.). Wykazuje wyraźne zainteresowania językowe.

Przelotne ćwiczenia praktyczne prowadził Henryk Zins, senior.

Od października 1953 r. rozpoczyna zleczone zajęcia z zakresu historii literatury mgr Zbigniew Marek. Prowadzi on też przez pewien czas seminarium pod kierunkiem prof. Wojtkowskiego. Pracował do r. akad. 1958/59 jako wykładowca.

Mgr Rita Malcher-Jusiakowa rozpoczęła pracę od czerwca 1956 r. jako pracownik naukowy w Bibliotece KUL w dziale wymiany zagranicznej. Od października 1958 r. prowadzi zajęcia zleczone na germanistyce. Od 1 I 1960 r. jest asystentem. Prowadzi proseminarium dla III roku germanistów przy współkierownictwie doc. dr Zofii Ciechanowskiej. Jej zajęcia dotyczą głównie bibliografii i teorii literatury oraz pomocy w pracach magisterskich. Po zlikwidowaniu germanistyki pracuje w r. akad. 1964/65 jako starszy asystent przy katedrze literatury porównawczej, kierowanej przez prof. dr Irenę Sławińską.

W r. akad. 1960/61 wykłady zleczone prowadzi dr Eugeniusz Klin.

Działalność naukowa pracowników sekcji

Praca naukowa pracowników sekcji nie wykazywała jednolitego kierunku. Była odbiciem indywidualnych zainteresowań.

Zdaniem doc. dr Ciechanowskiej katedra była nastawiona głównie na kierunek praktyczny: przygotowanie nauczycieli języka niemieckiego. Samodzielnych badań naukowych — z nielicznymi wyjątkami — systematycznie nie prowadzono. Publikacje drukowane ograniczają się prawie wyłącznie do indywidualnych prac kierowników katedry. Rozprawy innych pracowników sekcji pojawiają się w druku sporadycznie. Winę ponosi tu częściowo obciążenie zajęciami dydaktycznymi.

O pracach kolejnych kierowników katedry była już mowa. Uzpełnienia wymaga jedynie omówienie prac doc. dr Zofii Ciechanowskiej, ponieważ częściowo powstały w okresie jej pobytu na KUL-u i wykazują szczególnie szeroki zakres tematyki, dotyczącej powiązań literackich polsko-niemieckich. Doc. dr Ciechanowska publikowała głównie prace i przyczynki z zakresu recepcji literatury niemieckiej w Polsce, w szczególności Goethego. Wydała *Wybór poezji Goethego*, poprzedzony obszernym wstępem o życiu i twórczości poety (w serii Biblioteka Narodowa), oraz opracowała i napisała wstęp do II tomu wydawnictwa Polskiej Akademii Nauk (Komitet Neofilologiczny) pt. *Jan Wolfgang Goethe*.

Poezje w dwu tomach, Wrocław 1960.

Z innych prac doc. dr Ciechanowskiej Wydawnictwo Ossolineum wydało tom pt. *Niemiecka ballada romantyczna*. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL przyjęło artykuł pt. *Juliusz Kleiner jako neofilolog i komparatysta*. Kilkanaście artykułów z zakresu literatury niemieckiej, austriackiej i szwajcarskiej przeznaczono do innych wydawnictw. Z pomniejszych prac drukowanych po wojnie trzeba tu uwzględnić następujące: *Twórczość Goethego w Polsce* (w jubileuszowym numerze czasopisma „Twórczość”, 1948); *Bibliografia Goethego w Polsce* („Sprawozdaniu PAU”, 1950); „*Faust*” *Goethego w literaturze polskiej* („Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego za rok 1949”); *Z nieznanych przekładów Goethego* („Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, V, 1955). Na wzmiankę zasługuje jeszcze praca *Materiały i notatki do twórczości Kazimierza Brodzińskiego* („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Filologia nr 1”, 1955), ponieważ tematem rozprawy jest twórczość Brodzińskiego jako tłumacza m. in. także z literatury niemieckiej. Ponadto doc. Ciechanowska przełożyła wierszem szereg utworów lirycznych Goethego w obu wymienionych zbiorach oraz w dwóch wydaniach *Poezji J. W. Goethego* (PIW 1954 i 1956). Oprócz wymienionych prac opublikowała ona szereg artykułów i przyczynków z zakresu literatury polskiej, bibliotekarstwa i biografii (m. in. w *Polskim Słowniku Biograficznym*). Uczestniczyła w komitetach redakcyjnych wydawnictw zbiorowych i w konferencjach naukowych polskich i międzynarodowych.

Inni pracownicy sekcji przygotowywali różne prace z zakresu germanistyki, z których zakwalifikowano do druku w „Rocznikach Humanistycznych” m. in.: dra Eugeniusza Klina *O programie romantycznym Fryderyka Schlegla*; mgra Andrzeja Kołaczkowskiego *Sytuacja językowa w Norwegii i jej historyczno-kulturalne przyczyny*; wydrukowano w „Tygodniku Powszechnym” jego artykuł *Literatura duńska po roku 1940* oraz praca *Geograficzne nazwy duńskie* przyjęta do druku w czasopiśmie geograficznym; mgr Jerzy Jeszke opracował dla wydawnictwa KUL *Beitrag zu Schillers Auffassung von Sprache und Dichtung*, a dla czasopisma „Muttersprache” (Lüneburg) przesłał zamówiony artykuł *Deutsche Entlehnungen im Worbestand des Polnischen*. Przyjęto też pracę b. studenta KUL Norberta Morcińca, pracownika Uniwersytetu Wrocławskiego, pt. *Złożenia nominalne języków zachodnioeuropejskich*.

W zakresie zespołowej pracy naukowej przygotowano do druku tom germanistyczny w „Rocznikach Humanistycznych” pod redakcją doc. Ciechanowskiej i dra Bernarda Stephana, na który złożyły się prace: Z. Ciechanowskiej *Z dziejów niemieckiej ballady romantycznej w Polsce*; B. Stephana *Henryk Sienkiewicz und Albrecht Dürers Kupferstich*

Ritter, *Tod und Teufel*; M. Nowakówny *Zestawienie trzech nowoczesnych utworów o tematyce Odyssa: Feuchtwangera, Brandstaettera i Jensa*; A. Kołaczkowskiego *Zasięg światowy nowszej literatury duńskiej*; J. Jeszkego *Deutsche Infiltrate im Kaschubischen*; wreszcie T. Majchrzaka *Sozialpolitische Neologismen in Deutschland seit 1945*.

Z powodów niezależnych od sekcji zeszyt ten, przyjęty w całości przez Zarząd Towarzystwa Naukowego KUL, nie ukazał się. Część prac wyszła w druku później.

Spośród pracowników sekcji następujące osoby złożyły prace doktorskie:

1. mgr Kowalowa — *Lion Feuchtwangers historische Romane*;
2. mgr Jerzy Jeszke — *Die Laute, die systematischen Phone und Phone-me der niederdeutschen Reliktmundart von Tuchlino*.

Z dawnych absolwentów KUL mgr St. Kowalski podjął z inicjatywy doc. Ciechanowskiej studia na temat twórczości Tadeusza Rittnera jako epika (na tle literatury austriackiej).

Oprócz wspomnianych prac pisanych członkowie sekcji — zarówno wykładowcy jak i studenci — wygłaszali odczyty lub referaty w zakresie szerzej pojętej germanistyki. I tak: doc. Z. Ciechanowska prowadziła w NRD wykłady o recepcji literatury niemieckiej w Polsce; doc. B. Stephan miał w r. 1958 odczyt w Dreźnie o architekturze śląskiej; mgr A. Kołaczkowski wygłosił szereg odczytów o krajach skandynawskich na KUL-u, na UMCS-ie (Koła Geografów i Archeologów) oraz w Warszawie w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Islandzkiej; na zebraniu Koła Naukowego Germanistów, poświęconym Fryderykowi Schillerowi (w dwusetną rocznicę urodzin) studentka Maria Nowakówna wygłosiła referat, zdobywając nagrodę. Sekcja brała przez delegatów udział w uroczystości ku czci Tomasza Manna w Poznaniu (1960 r.). Mgr Kołaczkowski uczestniczył w pierwszej w Polsce sesji skandynawistów w Poznaniu, zdając z tego szczegółowo sprawę w „Zeszytach Naukowych KUL”. W r. 1965 wziął również udział w pierwszym spotkaniu pisarzy i tłumaczy polskich z pisarzami skandynawskimi, pełniąc tam przygodnie rolę tłumacza. Pisał też recenzje z dzieł skandynawskich, holenderskich i flamandzkich oraz przełożył dwie książki z języka norweskiego i kilka drobniejszych utworów z innych języków skandynawskich (na zamówienie wydawnictw).

Spośród studentów żywsze zainteresowania naukowe wykazywało stosunkowo niewielu (doc. Ciechanowska wymienia wśród słuchaczy ostatnich roczników Marię Nowakównę i Tadeusza Majchrzaka).

Prace magisterskie

W tematyce prac magisterskich odzwierciedlały się w znacznym stopniu zainteresowania kolejnych kierowników katedry. Podczas kadencji dra Ligacza przeważały tematy z zakresu literatury śląskiej, i to dawniejszej. Doc. Stephan wprowadził tematy związane ze sztuką, np. *Goethes Verhältnis zu den Musikern seiner Zeit und zeitgenössische Vertonungen seiner Werke*. Jedną z prac zajmowała się Dürerem, inna miała za temat *Dichtung und Musik*. Za kierownictwa doc. Ciechanowskiej sięgnięto do tematów nowszych i komparatystycznych, np. wspomniana praca o Dürrenmatcie, Feuchtwangerze i Brandstatterze lub inna, zatytułowana *Carl Hauptmanns Mathilde und Ditta von M. Andersen-Nexö czy Gertruda von Le Fort Thomas Mann*.

Z nielicznymi wyjątkami jednak prace odnosiły się do filologii niemieckiej, i to z przewagą prac historycznoliterackich. Dopiero od r. 1955 pojawiła się również tematyka językowa (10 prac).

Pierwsza praca magisterska z germanistyki na KUL-u została złożona w r. 1951. Tematem jej było: *Eros in den Dramen des XVII Jhds* (R. Robak). Ostatnią złożył E. Ujma (29 IX 1964 r.). Miała ona za temat: *Ethische Grundsätze in Schillers Balladen*. Ogółem wydano 95 dyplomów magisterskich z filologii niemieckiej.

Działalność kulturalno-artystyczna

Działalność sekcji germanistyki, a zwłaszcza Koła Naukowego Germanistów, przejawiała się na terenie KUL m. in. w organizowaniu szeregu imprez artystycznych i literackich. I tak: wystawiono po niemiecku sztukę Kotzebuego pt. *Die Kleinstädter*, widowisko *Das Erlauer Dreikönigsspiel* oraz Lessinga *Minna von Barnhelm*. Zorganizowano akademię ku czci Heinego z referatem doc. Stephana i obfitym programem artystycznym, jak również akademię poświęconą klasycznej poezji Schillera (z recytacjami). W pięćdziesiątą rocznicę śmierci (1910 r.) B. Björnsona, wielkiego przyjaciela Polski, urządzono akademię ku jego czci z referatem mgra Kołaczковского — *Björnson w Polsce* — oraz z programem artystycznym, w którym brali udział również studenci polonistyki. Skromną akademię poświęcono Sygrydzie Undset w 10 rocznicę jej śmierci, również z referatem mgra Kołaczковского.

Kierownictwo sekcji starało się umożliwić słuchaczom poznanie wartościowego repertuaru teatralnego, zwłaszcza związanego z germanistyką, toteż odbyły się kilkakrotne wycieczki do Warszawy na przedstawienia teatralne (*Intryga i miłość, Fizycy, Mutter Courage* itd.).

Bogaty program artystyczny obejmowały również tradycyjne uroczystości germanistów, zacieśniające więzy między pracownikami naukowymi a studentami. Przynosiły one wiele przeżyć uczuciowych i artystycznych.

Losy absolwentów germanistyki

Absolwenci germanistyki KUL nie mieli na ogół trudności w uzyskaniu pracy. Większość z nich znalazła zatrudnienie w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zawodowym. Ośmioro absolwentów uzyskało stanowisko lektorów w wyższych uczelniach (w Lublinie, Gliwicach i Częstochowie), ale część znalazła pracę w zawodach nie związanych z nauczaniem, gdzie jednak przydaje im się znajomość języka niemieckiego i wykształcenie humanistyczne, nabyte podczas studiów na KUL-u. Pracują więc w placówkach handlu zagranicznego, w bibliotekach i muzeach, jako przewodnicy w PTTK-u lub Orbisie. Jeden z absolwentów obrał drogę naukową na Uniwersytecie Warszawskim.

Opracowano częściowo w oparciu o informacje podane przez doc. dr Zofię Ciechanowską i innych.